NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 46 (1189) — Rok 54 | WARSZAWA, WTOREK 17 LUTEGO 1948 R. (A) | Cena numeru 3 złote

Górnicy 221 pkt., włókniarze 193 pkt.

Wyniki współzawodnictwa pracy

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się w dn. 13 bm. posiedzenie Komitetu Głównego Współzawodnictwa Przemysłu Węglowego i Włókienniczego.

W ogólnym wyniku zwycięstwo uzyskali robotnicy przemysłu węglowego, zdobywając 196 punktów. Włókniarze, którzy rozpoczęli współzawodnictwo w trudnych warunkach, podnieśli znacznie swą produkcję, uzyskując 168 punktów. W pierwszych trzech miesiącach lepsze wyniki osiągnęli górnicy, natomiast w grudniu ub. r. włókniarze wyprzedzili górników. W myśl regulaminu, zwycięska strona uzyskać winna dodatkowo 50 punktów.

Komitet Główny przychylił się jednak do wniosku przewodniczącego Zw. Zaw. Górników, by uznając osiągnięcia i wyniki prac przemysłu włókienniczego, nie objęte przez układ o współzawodnictwie, podzielić przypadające dla przemysłu węglowego z tytułu zwycięstwa 50 punktów — po 25 punktów dla obu przemysłów. Ostateczna więc punktacja wykazuje za cały okres współzawodnictwa 221 punktów zdobytych przez górników i 193 punkty dla włókniarzy. Komitet Główny Współzawodnictwa podkreślił, że tak nieznaczną przegraną włókniarzy uważać należy za wielki sukces.

Ogólny wzrost produkcji między wrześniem a grudniem ub. r. wyniósł w przemyśle włókienniczym — 21 proc., a w przemyśle węglowym 8,6 proc. W innych dziedzinach objętych współzawodnictwem, a mianowicie: w dziedzinie podniesienia dyscypliny pracy, zwiększenia bezpieczeństwa pracy itp. zwycięstwo odnieśli górnicy.

W wyniku współzawodnictwa przyznano obu przemysłom premię w łącznej sumie 300 milionów złotych. Górnicy zdobyli z tego 160 mln. zł, a włókniarze 140 mln. zł.

400 delegatów z całej Polski na zjeździe transportowców

We Wrocławiu odbywa się II Kongres Zw. Zaw. Transportowców R. P. Na zjazd przybyło ponad 400 delegatów z całej Polski. Jako goście przyjechali przedstawiciele transportowców ZSRR i Francji. Otwarcia zjazdu dokonał przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Transportowców — ob. Oryński.

Pierwszy przemówił przedstawiciel rządu, min. komunikacji inż. Rabanowski. Omówiwszy na wstępie rolę transportowców w odbudowie kraju, mówca podkreślił, że jedyną drogą do osiągnięcia zamierzonych celów jest współzawodnictwo pracy. Następnym dążeniem będzie daleko idąca oszczędność paliwa, racjonalna eksploatacja sprzętu i zwiększenie wykorzystania wszelkiego rodzaju taboru.

Wiceminister żeglugi, tow. Petrusewicz, zaakcentował w swym przemówieniu konieczność wzięcia udziału w wielkim zadaniu przekształcenia Polski kontynentalnej w Polskę morską. Przekształcenie to nie ma precedensu w historii, my jednak zadanie zrealizujemy dzięki naszemu zapałowi i wytrwałości.

W imieniu Ministerstwa Pracy i Op. Społ. przemówił dr Retman, który podzielił się z zebranymi informacjami, dotyczącymi ochrony pracy poszczególnych grup pracowników transportowych.

Następnie przemawiali kolejno przedstawiciele: CKW PPS tow. Pietrusiński, KC PPR — tow. inż. Starawicz, KCZZ — Jędrzejewski, KC SD, Str. Pracy, PSL „Nowe-Wyzwolenie“, CUP i szereg innych, życząc zjazdowi jak najowocniejszych obrad.

Żywiołowymi i długo niemilknącymi oklaskami powitano przedstawicieli bratnich organizacji transportowców: przew. Kom. Centralnego Zw. Zaw. Pracowników Transportu Samochodowego w ZSRR, ob. Truchanowa Stefana oraz przew. Kom. Centralnego Prac. Transportu Morskiego w ZSRR, ob. Dudanowa Aleksandra, którzy oddali zjazdowi gorące pozdrowienia od transportowców radzieckich.

Żywiołowymi oklaskami witano również przedstawiciela Francji, sekretarza generalnego Związku Transportowców, p. Charle Garsia, witającego kongres w imieniu 120.000 transportowców francuskich.

Po przerwie obiadowej obszerny referat gospodarczy wygłosił sekretarz KCZZ, tow. Sokorski, mówiąc m. in.: Rok 1948 będzie w dalszym ciągu rokiem wzmożonego wysiłku, ponieważ narzucony nam przez Amerykę wyścig w odbudowie gospodarczej pomiędzy nami a Niemcami, musimy wygrać. Musi on stać się okresem maksymalnego wykorzystania naszych własnych rezerw ekonomicznych i rezerw ludzkich.

W drugim dniu zjazdu wygłoszone zostaną sprawozdania z działalności zarządu głównego ZZT, głównej komisji rewizyjnej i sądu związkowego.

Uroczysty pogrzeb w Warszawie Gerszona Dua-Bogena

W dniu 15 bm. odbył się w Warszawie uroczysty pogrzeb niestrudzonego bojownika sprawy robotniczej Gerszona Dua-Bogena. W kondukcie pogrzebowym wzięli udział: przedstawiciel KC PPR, Związku Dąbrowszczaków, Partyzantów Żydów i Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, oraz delegacje robotnicze, przyjaciele zmarłego i współtowarzysze walk w Hiszpanii. Zmarłego żegnał również ambasador Republikańskiej Hiszpanii.

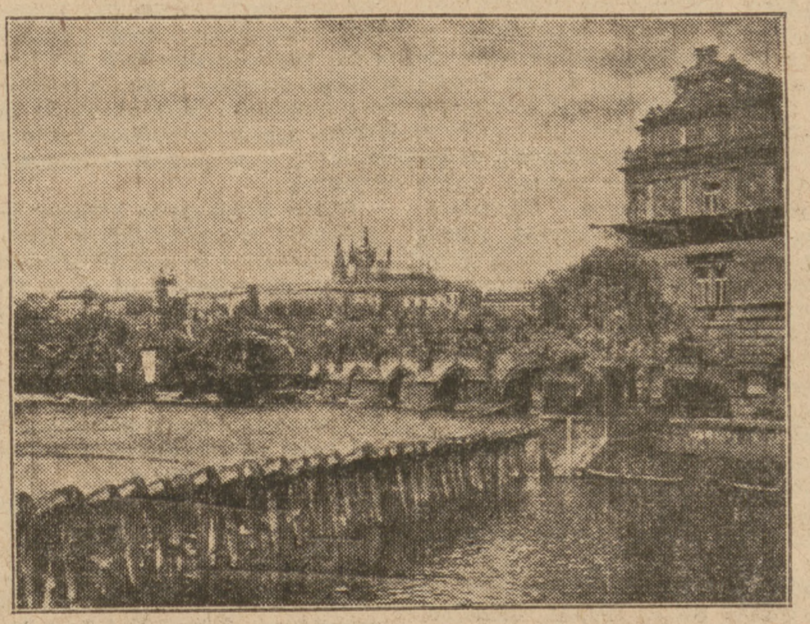
Nad trumną w imieniu KC PPR przemówił płk. Wągrowski, który podkreślił, że zmarły w ruchu robotniczym brał udział od wczesnej młodości. Z kolei przedstawiciel Związku Dąbrowszczaków płk. Księżarczyk przypomniał bohaterskie czyny Gerszona Dua-Bogena w Brygadzie Dąbrowskiego w czasie walk w Hiszpanii, gdzie m.in. z jego inicjatywy powstała kompania im. Borwina.

Następne przemówienie wygłosił przewodniczący Centralnego Komitetu Żydów w Polsce Adolf Berman. Podkreślił on pełne poświęcenie, jakie wykazywał przez całe życie zmarły w swej działalności na emigracji dla sprawy robotniczej. W imieniu Partyzantów Żydowskich ob. Smolar żegnając zmarłego powiedział, że Dua-Bogen stał się wzorem dla Żydów, walczących o wolność z okupantem.

Po przemówieniach tow. wiceminister Szyr w imieniu Prezydenta R.P. złożył na trumnie przyznany zmarłemu pośmiertnie Krzyż Virtuti Militari IV klasy.

W. Brytania obiecała Hitlerowi cofnąć gwarancje udzielone Polsce

Praga terenem konferencji w sprawach niemieckich



We wtorek, 17 bm., rozpoczynają się w stolicy Czechosłowacji obrady ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii

Trzecia część Komunikatu Radzieckiego Biura Informacyjnego

W ogłoszonej wczoraj trzeciej części komunikatu Radzieckiego Biura Informacyjnego, wśród wielu dokumentów, przedstawiających podwójną grę rządów mocarstw zachodnich w okresie poprzedzającym wybuch wojny 1939 r. i ich usiłowania skierowania agresji hitlerowskiej na Wschód, — podane zostały do wiadomości niezwykle wymowne fakty, dotyczące gwarancji udzielonych Polsce przez W. Brytanię. W świetle tych faktów okazuje się, że ówczesny rząd W. Brytanii gotów był za cenę niemiecko-brytyjskiego paktu o nieagresji i nieinterwencji, cofnąć gwarancje udzielone Polsce w kwietniu r. 1939.

MOSKWA (PAP). Radzieckie Biuro Informacyjne ogłosiło dalsze dokumenty, przedstawiające rolę W. Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych w rozwoju agresji niemieckiej.

Po zajęciu Czechosłowacji — czytamy w komunikacie Radz. Biura Inform. — Hitler kontynuował zupełnie jawnie swe przygotowania do wojny. W. Brytania i Francja zachęcały Hitlera do agresji przeciwko Zw. Radzieckiemu swoją polityką, która była zamaskowana gołosłownymi frazesami o gotowości do współpracy ze Zw. Radzieckim. W. Brytania i Francja usiłowały równocześnie przy pomocy manewrów dyplomatycznych zataić przed opinią publiczną świata istotny charakter swej polityki.

Dyplomatyczny manewr

Jednym z tych manewrów były rokowania, podjęte przez W. Brytanię i Francję z ZSRR. Dwa te kraje usiłowały przedstawić rokowania te, jako poważną próbę wstrzymania agresji hitlerowskiej. Okazało się jednak, że przedstawiciele Anglii i Francji traktowali pertraktacje z ZSRR od samego początku, jako jeszcze jedno posunięcie w dwuznacznej grze.

Przywódcy Niemiec hitlerowskich zdawali sobie sprawę z istotnego charakteru polityki brytyjsko - francuskiej. Pisał o tym ambasador Niemiec w Londynie Dirksen w swym sprawozdaniu, przeznaczonym dla niemieckiego ministra spraw zagranicznych, w sposób następujący:

„W Londynie panuje powszechne przekonanie, że kontakty W. Brytanii z innymi państwami, nawiązane ostatnio, są jedynie krokami, podjętymi z ostrożności, przed osiągnięciem realnego porozumienia z Niemcami. Kontakty te zostaną natychmiast zerwane, skoro tylko ważny cel, godny wysiłku — porozumienie z Niemcami — zostanie osiągnięty“.

W innym tajnym sprawozdaniu, zdobytym przez wojska radzieckie w Niemczech, Dirksen podkreśla, że Wielka Brytania zmierza do osiągnięcia przyjaznego porozumienia z Niemcami.

Radz. Biuro Inform. zaznacza, że fałszerze historii usiłują zataić powyższe dokumenty, bez poznania których nie można zrozumieć dziejów Europy przedwojennej.

Rokowania między W. Brytanią i Francją z jednej strony, Zw. Radzieckim z drugiej, rozpoczęły się w marcu 1939 r. i trwały około 4-ch miesięcy. Przebieg pertraktacji wskazuje z pełną jasnością, że Zw. Radziecki dążył do szerokiego porozumienia z mocarstwami zachodnimi na zasadzie równości, do porozumienia, które mogłoby powstrzymać agresję Niemiec. Rządy W. Brytanii i Francji, cieszące się poparciem Stanów Zjednoczonych, postawiły sobie jednak zupełnie inne cele.

W. Brytania i Francja, przyzwyczajone widocznie do tego, że inni „wyciągali dla nich kasztany z ognia“, usiłowały nałożyć na ZSRR zobowiązania, na podstawie których Związek Radziecki miał wziąć na siebie ciężar odparcia ewentualnej agresji hitlerowskiej, podczas gdy W. Brytania i Francja nie chciały przyjąć żadnych zobowiązań wobec Zw. Radzieckiego. Gdyby W. Brytania i Francja osiągnęły ten cel, to zbliżyłyby się bardzo do swego ostatecznego celu, a mianowicie do konfliktu niemiecko - radzieckiego.

Propozycje radzieckie

Radz. Biuro Inform. zaznacza, że Zw. Radziecki przeciwstawił manewrom mocarstw zachodnich swoje jasne i szczere propozycje, których jedynym celem było zachowanie pokoju w Europie.

Propozycja Zw. Radzieckiego, przedstawiona W. Brytanii i Francji zawierała projekt skutecznego paktu wzajemnej pomocy między W. Brytanią, Francją i Związkiem Radzieckim, — gwarancję W. Brytanii, Francji i Zw. Radzieckiego dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej łącznie ze wszystkimi krajami europejskimi, graniczącymi ze Zw. Radzieckim, oraz konkretne porozumienie wojskowe brytyjsko - francusko - radzieckie, przewidujące natychmiastową skuteczną pomoc dla każdego z krajów, który otrzymał gwarancję, na wypadek agresji.

Min. Mołotow w maju 1939 r. w przemówieniu, wygłoszonym na trzeciej sesji Rady Najwyższej, podkreślił, że propozycje angielsko - francuskie pomijają elementarne zasady wzajemności i równości partnerów. Min. Mołotow zaznaczył, że mocarstwa zachodnie pragną udzielić sobie nawzajem gwarancji przeciwko agresji i usiłują zapewnić sobie pomoc Zw. Radzieckiego w wypadku agresji przeciwko Polsce i Rumunii. Równocześnie jednak W. Brytania i Francja nie odpowiadają na pytanie, czy Zw. Radziecki ze swej strony może liczyć na jakąkolwiek pomoc, jeżeli zostanie zaatakowany przez agresora. Mocarstwa zachodnie pozostawiły również bez odpowiedzi zagadnienie, w jaki sposób mniejsze państwa, graniczące ze Zw. Radzieckim, będą mogły zachować swą neutralność wobec agresora.

Z wyżej podanych względów Mołotow zakomunikował, że Zw. Radziecki nie jest w stanie przyjąć na siebie zobowiązań wobec niektórych krajów, tak długo, jak długo W. Brytania i Francja nie wezmą na siebie podobnych zobowiązań wobec krajów, położonych na północno - zachodniej granicy ZSRR.

Radz. Biuro Inform. przypomina następnie, że 18 marca 1939 r. ambasador brytyjski w Moskwie Seeds zawiadomił komisarza ludowego spraw zagran., że Hitler przygotowuje natarcie na Rumunię i zapytał jak zareaguje na to Zw. Radziecki. Gdy ze strony przedstawiciela Zw. Radzieckiego padło pytanie, jak zachowa się W. Brytania w wypadku agresji niemieckiej przeciwko Rumunii ambasador Seeds odpowiedział, że Rumunia leży bliżej ZSRR niż Anglii.

Rząd radziecki, pragnąc doprowadzić do ostatecznego skutecznego porozumienia, zaproponował podczas rokowań zwołanie konferencji wszystkich najbardziej zainteresowanych krajów, a mianowicie W. Brytanii, Francji, Rumunii, Polski, Turcji i ZSRR. Celem konferencji miało być wyjaśnienie pozycji zainteresowanych krajów dla ułatwienia porozumienia. Rząd brytyjski jednak uważał propozycję radziecką za przedwczesną.

Jednostronne zobowiązania

Rząd brytyjski zaproponował ze swej strony podpisanie deklaracji w myśl której W. Brytania ZSRR, Francja i Polska miały zobowiązać się do wzajemnych konsultacji w sprawie zorganizowania wspólnego oporu w wypadku agresji. Deklaracja ta nie zawierała żadnych zobowiązań i nie mogła stanowić skutecznego środka przeciwko niebezpieczeństwu agresji. Mimo tych braków, rząd radziecki zgodził się na podpisanie deklaracji, wierząc, że mogłaby ona być krokiem naprzód w hamowaniu agresji. Lecz ambasador brytyjski w Moskwie zakomunikował rządowi radzieckiemu, że sprawa wspólnej deklaracji jest nieaktualna.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Halifax przedstawił z kolei dalszą propozycję, w myśl której Zw. Radziecki miał ogłosić deklarację, głoszącą, że w wypadku agresji przeciwko jednemu z krajów, są-

(Dokończenie na str. 2)

Baissa na giełdach światowych pokrzyżowała plany „marshallowcom“

Organ radzieckich zw. zawodowych o niepowodzeniach imperialistów USA

Omawiając ostatnie „manewry dyplomatyczne“ amerykańskich imperialistów organ radzieckich związków zawodowych „Trud“ stwierdza, że wobec gwałtownego pogorszenia się sytuacji gospodarczej w USA, manewry te z góry skazane są na niepowodzenie.

MOSKWA (PAP). Organ radzieckich związków zawodowych „Trud“ omawia obecną fazę wysiłków nad realizacją planu Marshalla i ostatnią baissę na giełdach amerykańskich i europejskich. Dziennik przypomina, że ostatnie tygodnie stały pod znakiem nowych prób zmontowania bloku zachodniego.

„Wysiłki przedsiębrane obecnie dla zjednoczenia partii socjalistycznych 16 krajów, a także próby dokonania rozłamu w Światowej Federacji Związków Zawodowych i zwołania rozłamowej konferencji związkowej 16 państw — pisze „Trud“ — są ściśle związane z manewrami dyplomatycznymi, zmierzającymi do stworzenia „unii zachodnio-europejskiej“. Są to dwa oblicza tej samej antydemokratycznej polityki imperialistów USA w Europie.

Jednakże nagły spadek kursów na giełdach amerykańskich pokrzyżował szyki wyznawcom planu Marshalla. Jeszcze nie zdążył Dulles w swym przemówieniu w Senacie amerykańskim zaaprobować inicjatywy Bevina, gdy nastąpiło gwałtowne pogorszenie koniunktury gospodarczej w St. Zjednoczonych, które wywołało konsternację w amerykańskich kołach rządowych. Wielu wpływowych polityków amerykańskich uważa, że nadal ratunkiem dla gospodarki Stanów Zjednoczonych jest pośpieszna realizacja programu pomocy dla Europy. Lecz jednocześnie organ giełdy nowojorskiej „Journal of Commerce“ zaczyna już wzywać do ostrożności w ocenie perspektyw realizacji planu Marshalla. Zaś senator Taft oświadczył, że sytuacja, która wytwarza się w Stanach Zjednoczonych, „nakazuje raczej dalszą redukcję wydatków na pomoc dla Europy, niż ich powiększenie“.

CGT przeciw rozłamowcom

LONDYN (PAP). Sekretarz gen. francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy, Benoit Frachon, ogłosił w dzienniku „Daily Werker“ oświadczenie, w którym protestuje w imieniu francuskich związków zawodowych przeciwko groźbom Deakina zwołania rozłamowej konferencji Światowej Federacji Związków Zawodowych dla rozpatrzenia planu Marshalla.

„Żądania Deakina zwołania rozłamowej konferencji — stwierdza Frachon — wywołały oburzenie wśród członków francuskich związków zawodowych. Jestem zdania, że w każdym kraju robotnicy powinni wystąpić solidarnie przeciwko tym, którzy podburzają do rozłamu w szeregach związków zawodowych i w szeregach klasy robotniczej“.

Wspólny front państw słowiańskich w sprawie odszkodowań wojennych

Prasa czechosłowacka o konferencji 3 ministrów spraw zagr.

W związku z rozpoczynającą się w dniu 17 lutego w Pradze konferencją ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, prasa czechosłowacka podkreśla, że państwa słowiańskie, które poniosły największe ofiary w walce z faszyzmem, są przede wszystkim powołane do czuwania, aby agresja niemiecka nigdy już więcej nie zagroziła pokojowi świata.

PRAGA (PAP). Cała prasa czechosłowacka donosi w specjalnym komunikacie o mającej się odbyć w dniu 17 lutego w Pradze konferencji trzech ministrów spraw zagranicznych: Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. W związku z konferencją dziennik „Rude Pravo“ pisze:

„Państwa słowiańskie były zasadniczym celem napaści niemieckiej. Państwa słowiańskie poniosły największe ofiary w światowej walce z faszyzmem, one są więc przede wszystkim powołane do wypowiedzenia swych poglądów na rozwój Niemiec i do trwania na straży bezpieczeństwa Europy i świata przed ewentualnym powtórzeniem się agresji niemieckiej“.

Pismo stwierdza dalej, że odbudowa Niemiec jest przedmiotem specjalnej troskliwości państw zachodnich. Jeśli chodzi o stosunek do kwestii niemieckiej Francji i państw Beneluxu, to jest on o tyle niezdecydowany, że narody tych państw, byłych ofiar niemieckiego imperializmu, są przeciwne wskrzeszeniu Niemiec imperialistycznych. Natomiast ich rządy, uczestniczące w planie Marshalla, przytakują polityce amerykańskiej, jakkolwiek jest niebezpieczna dla ich krajów.

Jedynie rządy państw słowiańskich są wyrazem opinii swoich narodów. Nie mają one związanych rąk, jak zachodni sąsiedzi Niemiec i mogą otwarcie wypowiadać się w tej sprawie. Wyrazem tego jest konferencja trzech słowiańskich ministrów.

Organ czechosłowackiej partii socjal demokratycznej „Pravo Lidu“ wyraża nadzieję, że na konferencji tej zostanie poruszony projekt Jugosławii, zmierzający do stworzenia wspólnego frontu małych państw słowiańskich w sprawie niemieckich odszkodowań wojennych.

Prezydent Węgier w stolicy ZSRR

MOSKWA (PAP). — W poniedziałek oczekiwany jest przyjazd do Moskwy prezydenta Węgier Zoltana Tildy, premiera Dinnyosa, wicepremierów Rakosi i Szakasitsa, min. spraw zagran. Molnara, min. obrony Veresa, prezesa partii drobnych rolników Dobi, szefa kancelarii prezydenta min. Mihalyfi, oraz towarzyszących im osób i grupy ekspertów.

Studenci polscy na studiach w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W ramach wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej przybyła do Moskwy grupa 19 studentów polskich, którzy będą studiować na wyższych uczelniach radzieckich. Studentów polskich już w Brześciu powitała delegacja miejscowej organizacji Związku Młodzieży Komunistycznej.

Na dworcu białoruskim w Moskwie studentów oczekiwali przedstawiciele ambasady R.P. w Moskwie i przedstawiciele radzieckiego ministerstwa szkolnictwa wyższego.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Nr. 46 Warszawa, 16 lutego 1948 r. Rok 54

Dwie konferencje

W TYM tygodniu odbędą się dwie konferencje w sprawie Niemiec. Pierwsza rozpoczyna się już jutro. W Pradze Czeskiej spotkają się ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii, by wspólnie omówić sprawy niemieckie. Dwa dni później, dnia 19 lutego, zacząć się ma w Londynie konferencja „trzech", to znaczy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji, również w sprawie Niemiec.

Człowiek naiwny, nie orientujący się w tendencjach rozwojowych polityki światowej w ostatnich kilku latach — mógłby pomyśleć: przecież cel tych obu konferencji jest ten sam, przecież w Pradze i w Londynie spotkają się alianci, którzy dopiero przed trzema laty razem walczyli przeciwko agresji hitlerowskiej, przecież teraz powinni wspólnie zastanowić się nad środkami, zabezpieczającymi świat przed niebezpieczeństwem nowej agresji niemieckiej. Czy nie lepiej by więc było zwołać jedną wspólną konferencję, zamiast dwóch odrębnych?

ALE tak może myśleć tylko człowiek naiwny. Każdy Polak, choćby minimalnie orientujący się w sprawach polityki międzynarodowej, zdaje sobie sprawę z tego, dlaczego doszło do dwóch odrębnych konferencji w sprawie Niemiec, dlaczego prawie jednocześnie obradować będą w Pradze ministrowie trzech państw słowiańskich, a w Londynie — przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich.

W Pradze spotkają się ministrowie spraw zagranicznych trzech państw, które pierwsze padły ofiarą agresji niemieckiej i które (obok Związku Radzieckiego) najbardziej ucierpiały podczas ostatniej wojny. Każdy z tych trzech ministrów przywiezie ze sobą olbrzymi wykaz krzywd, wyrządzonych jego państwu przez Niemcy, krzywd, których nie można naprawić, krzywd, sięgających milionów zabitych obywateli i dziesiątków tysięcy zburzonych miast i wsi. Każdy z tych trzech ministrów upomni się o odszkodowania, które jego kraj miał otrzymać od Niemiec, a których albo wcale dotychczas nie otrzymał (Czechosłowacja i Jugosławia miały otrzymywać odszkodowania od mocarstw zachodnich), albo też ma więcej nie otrzymywać (Polska — w myśl oświadczenia Marshalla).

W Pradze spotkają się przedstawiciele trzech państw, które po wojnie przeszły olbrzymią ewolucję, a dokładniej mówiąc, rewolucję socjalną. Kraje te wkroczyły na drogę gospodarki planowej, uniknęły wstrząsów gospodarczych po wojnie i pragną pokoju i bezpieczeństwa, by kontynnować odbudowę i przebudowę swej gospodarki, by kroczyć ku nowym, doskonalszym formom ustroju społecznego.

JAKŻE inne jest oblicze trzech krajów, których przedstawiciele spotkają się dwa dni później w Londynie! Stany Zjednoczone są dziś uosobieniem ustroju kapitalistycznego. Nigdy jeszcze w dziejach ludzkości nie było państwa, w którym tak mała garstka ludzi posiadałaby tak wielkie majątki i z tego tytułu rządziła w imieniu 140 milionów ludzi. Nigdy jeszcze imperializm nie miał tak jaskrawego i cynicznego oblicza, jak w dzisiejszych Stanach Zjednoczonych. Do tego dodać należy pierwsze objawy zbliżającego się kryzysu gospodarczego, którego nie może uniknąć gospodarka kapitalistyczna USA.

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, którzy niewątpliwie odegrają w Londynie główną rolę, spotkają się tam z delegatami rządów angielskiego i francuskiego. Te dwa kraje europejskie o wielkiej tradycji historycznej i kulturalnej, spadły podczas wojny i w latach powojennych do roli podrzędnej wobec bogatego wujaszka z USA. Rządy tych państw nie próbowały wcale odbudowy gospodarki własnymi siłami, a wolały zdać się na pomoc bogatego krewnego zza oceanu. Ani Wielka Brytania, ani Francja nie uniknęły po wojnie ciężkich kryzysów gospodarczych, połączonych ze spadkiem waluty, z obniżką faktycznych płac, ze wzrostem cen.

TERAZ ci trzej kontrahenci chcą uratować swą gospodarkę przy pomocy Niemiec. Stany Zjednoczone szukają rynków zbytu, bankierzy amerykańscy są związani tysiącem nici z przemysłem niemieckim, cała polityka zagraniczna USA jest obecnie (Plan Marshalla!) nastawiona na odbudowę gospodarczą Niemiec. Wielka Brytania i Francja, które same ucierpiały podczas wojny z Niemcami — choć nie w tym stopniu, co Polska lub Jugosławia — nie są może tak bardzo zainteresowane w odbudowie Niemiec, liczą jednak, że i im przypadnie w udziale jakiś ochłap z bogatego stołu amerykańsko - niemieckiego, i godzą się faktycznie na propozycje Stanów Zjednoczonych.

W tej sytuacji konferencja w Pradze ma charakter zdecydowanie anty-niemiecki, podczas gdy konferencja w Londynie zakończy się chyba powzięciem uchwał pro-niemieckich. Dlatego Związek Radziecki uznał za słuszne z góry uprzedzić zachodnie mocarstwa, że nie przyjmie do wiadomości uchwał konferencji, zwołanej z pogwałceniem umów między aliantami (m. in. uchwał poczdamskich). Dlatego Polska, Czechosłowacja i Jugosławia uznały za konieczne zwołanie własnej konferencji, która sprecyzuje postulaty państw najbardziej zagrożonych przez nową agresję niemiecką.

Konferencja w Pradze jest dalszym etapem na drodze do budowy pokoju. Konferencja w Londynie jest dalszym krokiem w „wojnie nerwów". Dlatego patrzymy z otuchą na Pragę, a z niepokojem na Londyn.

W. Brytania i Francja maskowały pustymi frazesami swą politykę

(Dokończenie ze str. 1)

siadujących z ZSRR, — ofiara agresji może liczyć na pomoc ZSRR, o ile jej zażąda.

Jaką treść kryła w sobie ta propozycja? Nakładała ona na Zw. Radziecki obowiązek okazania pomocy ofiarom agresji niemieckiej. Wciągnęłoby to Zw. Radziecki w wojnę przeciwko Niemcom, przy czym W. Brytania i Francja nie były zobowiązane do okazania pomocy Zw. Radzieckiemu. Nawet w wypadku Polski i Rumunii, które otrzymały gwarancje od W. Brytanii, — rząd brytyjski odmówił przyjęcia na siebie zobowiązań łącznie ze Zw. Radzieckim. Propozycja Halifaxa nie przewidywała również żadnych zobowiązań ze strony przypuszczalnych ofiar agresji niemieckiej, a więc Polski, Rumunii i krajów bałtyckich, wobec ZSRR.

Rząd radziecki przedstawił dalsze swoje propozycje w sprawie paktu radziecko - brytyjsko - francuskiego, przewidujące wzajemną pomoc w wypadku agresji przeciwko jednemu z kontrahentów, lub przeciwko krajom położonym między Morzem Czarnym, a Morzem Bałtyckim we Wschodniej Europie łącznie z państwami bałtyckimi. W. Brytania przedstawiła w odpowiedzi kontrpropozycję, która przewidywała jednostronną deklarację Zw. Radzieckiego w sprawie gotowości ZSRR okazania pomocy W. Brytanii i Francji, gdyby te kraje zostały wciągnięte w wojnę wskutek wykonywania swych zobowiązań. (Zobowiązania te dotyczyły Belgii, Polski, Rumunii, Grecji i Turcji).

I tym razem Zw. Radziecki miał przyjąć na siebie zobowiązania, nie otrzymując zapewnienia, że W. Brytania i Francja ze swej strony okażą pomoc Zw. Radzieckiemu, lub republikom bałtyckim.

Neutralność w wypadku ataku na ZSRR

Propozycje brytyjskie wskazywały niedwuznacznie Berlinowi, że w wypadku ataku na Zw. Radziecki, W. Brytania i Francja zachowają neutralność, o ile tylko uderzenie na Zw. Radziecki nastąpi przez kraje bałtyckie.

Dnia 11 maja 1939 r. rokowania między ZSRR, a W. Brytanią i Francją, uległy dalszym komplikacjom wskutek oświadczenia ambasadora polskiego w Moskwie Grzybowskiego. Ambasador Polski podał do wiadomości, że Polska nie zawrze paktu wzajemnej pomocy ze Zw. Radzieckim. Przedstawiciel Polski mógł — rzecz oczywista — złożyć takie oświadczenie jedynie i tylko za wiedzą i aprobatą kół rządzących W. Brytanii i Francji.

Postępowanie delegacji brytyjskiej i francuskiej zostało należycie ocenione również w niektórych kołach Europy Zachodniej. Radz. Biuro Inform. cytuje w tym meijscu artykuł Lloyd George'a, który na marginesie rokowań w Moskwie pisał:

„Neville Chamberlain, Halifax i John Simon w istocie rzeczy nie chcą porozumienia z Rosją". To co było jasne dla Lloyd George'a, to rozumieli niemniej dobrze przywódcy Niemiec hitlerowskich. Zdawali oni sobie sprawę z istotnego celu polityki brytyjsko - francuskiej. Celem tym było skierowanie Hitlera przeciwko ZSRR i zagwarantowanie Hitlerowi premii przez umieszczenie Zw. Radzieckiego w jak najmniej sprzyjających warunkach w wypadku wojny z Niemcami".

Z końcem maja 1939 r. delegacje W. Brytanii i Francji przedstawiły nowe propozycje, nieznacznie poprawione. Lecz istotna kwestia gwarancji dla republik bałtyckich pozostała nadal otwarta. Koncesje brytyjsko - francuskie miały charakter gołosołwny i były uzależnione od tylu zastrzeżeń, że propozycje te były nie do przyjęcia.

W tym stanie rzeczy Mołotow oświadczył przedstawicielom Wielkiej Brytanii i Francji, że propozycje ich nie wskazują na to, że W. Brytania i Francja poważnie traktują sprawę paktu z ZSRR.

Podwójna gra.

W tym samym czasie dziennik „Times" pisał na marginesie rokowań moskiewskich: „Szybki sojusz z Rosją zahamowałby inne „pertraktacje".

Dziennik „Times" miał zapewne na myśli pertraktacje jakie prowadził brytyjski minister handlu zamorskiego Robert Hudson z doradcą dla spraw gospodarczych Hitlera — Helmutem Wohltatem w sprawie większej pożyczki brytyjskiej dla Niemiec. Równocześnie kontynuowano rozpoczęte w Düsseldorffie rozmowy przemysłowców brytyjskich z przemysłowcami niemieckimi w sprawie porozumienia handlowego.

Radz. Biuro Inform. zwraca uwagę na charakterystyczny fakt, że w imieniu W. Brytanii występowały w Moskwie osoby o drugorzędnym znaczeniu, podczas gdy w rokowaniach z Hitlerem brał udział sam premier Chamberlain. Przewodniczący delegacji brytyjskiej Strang nie miał pełnomocnictw do podpisania jakiegokolwiek porozumienia z ZSRR.

Radz. Biuro Inform. dodaje, że misja wojskowa ZSRR uważała, że pomoc ZSRR będzie możliwe jedynie w wypadku, jeżeli Polska zgodzi się na przepuszczenie wojsk radzieckich przez swoje terytorium. Rząd polski w odpowiedzi zaznaczył, że nie przyjmie pomocy wojskowej od Zw. Radzieckiego, podkreślając w ten sposób, że obawia się bardziej wzmocnienia ZSRR niż agresji hitlerowskiej. Radz. Biuro Inform. zaznacza, że stanowisko Polski poparli członkowie misji brytyjskiej i francuskiej.

Podczas rokowań Anglicy oświadczyli, że w wypadku agresji mogą wystawić śmiesznie małą ilość wojska, a mianowicie 5 dywizyj piechoty i jedną dywizję zmotoryzowaną, podczas gdy Związek Radziecki wyraził gotowość wysłania na front 136 dywizyj, 5 tysięcy średnich i ciężkich dział, 10 tysięcy czołgów i tankietek, przeszło 5 tysięcy samolotów bojowych itd.

Podwójna gra

Celem pertraktacji moskiewskich było uśpienie czujności opinii publicznej Anglii i Francji. Cel rozmów brytyjsko - niemieckich został jasno sformułowany przez Halifaxa, który 29 czerwca 1939 r. wyraził gotowość porozumienia się z Niemcami we wszystkich sprawach, „budzących niepokój". Halifax oświadczył m. in.: „W nowej atmosferze moglibyśmy omówić z Niemcami problemy kolonialne, zagadnienie surowców, barier celnych, przestrzeni życiowej (Lebensraum), ograniczenie zbrojeń i inne sprawy".

Dokumenty zdobyte przez wojska radzieckie w Niemczech odsłaniają szczegóły rozmów niemiecko - brytyjskich, które prowadził wysłannik Hitlera Wohltat z ministrem Hudsonem i doradcą Chamberlaina — Wilsonem w czerwcu 1939 r. w Londynie. Hudsen i Wilson proponowali Niemcom rozpoczęcie tajnych rozmów w sprawie pełnego porozumienia niemiecko - brytyjskiego. Porozumienie to przewidywałoby podział świata na sfery wpływów i zlikwidowanie „morderczej konkurencji na rynkach światowych".

Porozumienie z Niemcami kosztem Polski

Ambasador Niemiec w Londynie Dirksen w sprawozdaniu, przesłanym 21 lipca Ribbentropowi, podał, że tematem rozmów Wohltata z Wilsonem były sprawy polityczne, wojskowe i gospodarcze. Omawiano przy tym problemem paktu o nieagresji i paktu o nieinterwencji, w ramach którego miało nastąpić ustalenie „przestrzeni życiowej" W. Brytanii i Niemiec. (Dokumenty dotyczące tych rokowań ujrzą w najbliższym czasie światło dzienne).

Dalsze dokumenty radzieckie

Dirksen w swym sprawozdaniu podkreślił, że w wypadku podpisania paktu o nieagresji i paktu o nieinterwencji—przedstawiciele Anglii przyrzekli cofnąć gwarancje udzielone Polsce. Sprawę Gdańska i korytarza Anglicy gotowi byli — po zawarciu porozumienia niemiecko - brytyjskiego — pozostawić Niemcom do rozwiązania sam na sam z Polską. Anglicy przyrzekli nie interweniować w tych sprawach.

Dirksen podkreśla, że porozumienie niemiecko - brytyjskie doprowadzi do tego, „że Polska stanie wobec Niemiec osamotniona".

Brytyjsko - niemieckie rozmowy gospodarcze dotyczyły sprawy kolonii, podziału surowców, podziału rynków zbytu i wielkiej pożyczki brytyjskiej dla Niemiec.

Z powyższych faktów wynika, że koła rządzące w W. Brytanii planowały długotrwałe porozumienie z Niemcami oraz t. zw. „kanalizację" agresji niemieckiej na Wschód przeciwko Polsce i Zw. Radzieckiemu. Cóż dziwnego — podkreśla Radz. Biuro Inform. — że redaktorzy zbioru dokumentów, opublikowanego przez Departament Stanu, tak skrzętnie usiłują przemilczeć fakty, bez których nie można zrozumieć sytuacji, jaka wytworzyła się w roku 1939..

Dlaczego ZSRR zawarł pakt z Niemcami

W tym stanie rzeczy nie ulegało już żadnej wątpliwości, że W. Brytania i Francja nie tylko nie podejmowały żadnych poważnych kroków, zmierzających do wstrzymania agresji niemieckiej, lecz wręcz przeciwnie przy pomocy tajnych machinacji usiłowały skierować hitlerowskie Niemcy przeciwko ZSRR. Związek Radziecki znalazł się przed następującą alternatywą:

a) albo przyjąć, kierując się koniecznością samoobrony, propozycję Niemiec w sprawie układu o nieagresji i tym samym zapewnić Zw. Radzieckiemu przedłużenie okresu pokoju na pewien czas, co umożliwiłoby lepsze przygotowanie do odparcia możliwej agresji,

b) albo odrzucić propozycje Niemiec i tym samym zgodzić się na natychmiastowe wciągnięcie ZSRR przez prowokatorów w zbrojny konflikt z Niemcami w sytuacji niewygodnej dla ZSRR ze względu na izolację ZSRR W tym stanie rzeczy rząd radziecki zmuszony był dokonać wyboru i zawrzeć z Niemcami układ o nieagresji. Decyzja ta okazała się dalekowzrocznym i mądrym krokiem rządu radzieckiego. Decyzja ta w ogromnej mierze stworzyła warunki, sprzyjające pomyślnemu zakończeniu drugiej wojny światowej dla Zw. Radzieckiego i wszystkich wolność miłujących narodów.

Twierdzenie, jakoby układ o nieagresji z Niemcami należał do programu polityki zagranicznej ZSRR — jest ordynarnym oszczerstwem. Zw. Radziecki dążył cierpliwie i wytrwale do porozumienia z zachodnimi nieagresywnymi mocarstwami przeciwko faszystom niemiecko - włoskim dla zrealizowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Lecz warunkiem porozumienia jest zgoda dwóch stron.

Radz. Biuro Informacyjne zaznacza, że Stany Zjednoczone nie tylko nie przeciwstawiały się zgubnej polityce W. Brytanii i Francji, lecz przy każdej okazji popierały ją. Finansiści amerykańscy w dalszym ciągu lokowali swoje kapitały w ciężki przemysł Niemiec, uzbrajając w ten sposób agresję niemiecką. Zdawali sobie sprawę z tego, że wojna w Europie oznacza zwiększenie zysków kapitalistów amerykańskich.

Rzecz jasna, że w takiej sytuacji Zw. Radziecki miał tylko jedno wyjście: przyjąć propozycje niemieckie w sprawie układu o nieagresji.

Podobnie jak w 1918 r. Zw. Radziecki zmuszony był z powodu wrogiej polityki mocarstw zachodnich zawrzeć pokój z Niemcami w Brześciu — tak w roku 1939 Zw. Radziecki zmuszony był przyjąć propozycje niemieckie w sprawie układu z powodu wrogiej polityki W. Brytanii i Francji.

Rzecz jasna, że fałszerze historii i inni reakcjoniści są niezadowoleni z tego, że Zw. Radziecki umiejętnie wykorzystał układ radziecko - niemiecki dla wzmocnienia swej siły obronnej.

Są oni niezadowoleni, że — w wyniku układu radziecko - niemieckiego—wojska niemieckie rozpoczęły swą ofensywę na Wschód nie z linii Mińsk — Kijów, lecz z linii położonej kilkaset kilometrów na Zachód, że Zw. Radziecki wyszedł z wojny zwycięsko.

(Ciąg dalszy komunikatu Radz. Biura Inform. zostanie ogłoszony pojutrze).

Przemówienie wicemin. Wyszyńskiego w 100-lecie Manifestu Komunistycznego

MOSKWA (PAP). — Wicemin. spraw zagranicznych ZSRR Andrzej Wyszyński, który jest członkiem Akademii Nauk i wybitnym prawnikiem radzieckim, wygłosił w związku z 100-ną rocznicą Manifestu Komunistycznego odczyt w Akademii Nauk pt.: „Zagadnienia Państwa i Prawa w Manifeście Partii Komunistycznej".

„Największą zasługą Manifestu — oświadczył Wyszyński — było to, że już 100 lat temu dowiódł on, iż istotą państwa klasowego jest zabezpieczenie panowania wyzyskiwaczy i obrona stworzonego przez nich ustroju społecznego".

Wyszyński podkreślił, że w dobie dzisiejszej kapitalizm poczynił „dalsze postępy", przekształcając moralność w handel honorem oraz prawo i sprawiedliwość w bezprawie. Liczne dowody tego można dziś znaleźć w nowoczesnych państwach imperialistycznych, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych.

„Każdy prawdziwy demokrata — powiedział Wyszyński — może się przekonać dzięki tysiącom przykładów o obłudzie kapitalistów usiłujących hasłami o wolności i demokracji ukryć swe drapieżne dążenia".

Tajna organizacja hitlerowska działa w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Jak donosi czeska agencja prasowa CTK, organa czechosłowackiej policji są na tropie tajnej niemieckiej organizacji hitlerowskiej, działającej w okolicy Zatcza w Czechach północnych. Organizacja ta, utworzona pierwotnie pod nazwą „Edelweiss Piraten", występuje pod nazwą BBB — Bund der Blauen Blumen (Związek niebieskich kwiatów). Celem jej jest szerzenie propagandy wywrotowej w Czechosłowacji, podpalanie fabryk i ważniejszych obiektów przemysłowych, oraz organizowanie na pograniczu nielegalnego handlu.

Członkowie organizacji wywrotowej podzieleni są na drobne oddziały bojowe, które w razie konfliktu zbrojnego, przystąpić mają do czynnej akcji na terenie Czech północnych.

Organa policji państwowej prowadzą energiczną akcję zmierzającą do likwidacji tych przestępczych żywiołów.

Wzrost zarobków w ZSRR w rezultacie reformy walutowej

MOSKWA (PAP). Z każdym dniem wyczuwa się coraz bardziej dodatni wpływ reformy pieniężnej na życie gospodarcze Związku Radzieckiego. Zwiększenie siły nabywczej rubla pociąga za sobą systematyczny wzrost wydajności pracy robotników.

Charakterystyczny przykład pod tym względem stanowi przemysł największego ośrodka włókienniczego ZSRR — miasta Iwanowo. Do niedawna w fabrykach przemysłu Iwanowskiego można było zaobserwować płynność załóg robotniczych. Po reformie pieniężnej zjawisko to ustało i obecnie ilość robotników przemysłu bawełnianego Iwanowa osiągnęła poziom przedwojenny.

Podniosła się również wydajność pracy ogółu robotników. Wszyscy bez wyjątku robotnicy wykonują obecnie normę co najmniej w 110%. Włókniarze iwanowscy mają teraz nie tylko pod dostatkiem żywności, ale mogą ze swych zarobków zaopatrzyć siebie i swe rodziny w dostatecznej mierze w konfekcję, obuwie i kalosze.

Kuomintang traci władzę w Mandżurii i Chinach północnych

„Izwiestia" o rozpaczliwej sytuacji Czang-Kai-Szeka

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Izwiestia" w przeglądzie sytuacji strategicznej w Chinach stwierdza, iż rządy Kuomintangu w Mandżurii i w Chinach północnych zbliżają się ku końcowi.

Po zajęciu miasta Lao-Jan jeszcze silniej zamknął się pierścień wokół Mukdenu. Miasto Czang-Czun i wielkie mandżurskie centrum przemysłowe Giryn znajdują się jeszcze w rękach Czang-Kai-Szeka, lecz dni ich garnizonów są policzone. 99 proc. terytorium Mandżurii opanowane zostało przez chińską armię demokratyczną. Czang-Kai-Szek stracił w ostatnich walkach na terenie Mandżurii połowę stacjonowanych tam wojsk — w liczbie 300 tysięcy żołnierzy.

Chińska armia demokratyczna opanowała również prawie całe Chiny północne. Kuomintang w chwili obecnej kontroluje tam wyłącznie główne miasta, jak Pekin, Tien-Tsin, Ta-Juan, Tsin-Tao, które jednak zewsząd otoczone są przez chińską armię demokratyczną i są całkowicie odcięte od głównych baz zaopatrzeniowych Czang-Kai-Szeka. Prowincje Hopei, Szan-Tung i So-Nan znajdują się prawie całkowicie w rękach armii ludowej.

Wojskom Czang-Kai-Szeka grozi również okrążenie w prowincji Szan-Si. Wokół stolicy tej prowincji — Jan-Juan — zamyka się coraz bardziej pierścień nacierających wojsk ludowych. Zwycięska ofensywa wojsk demokratycznych rozszerzyła również tereny wyzwolone w Chinach centralnych. Całe wybrzeże prowincji Kiano-Si, za wyjątkiem obwodu Szanghaju, opanowane zostało przez wojska ludowe. Walki toczą się na przedpolach Szanghaju.

Wojska ludowe znajdują się również w odległości 35 km od stolicy Kuomintangu — Nankinu — i prowadzą zwycięskie operacje wokół Hankau, trzeciego pod względem wielkości portu chińskiego. Armia demokratyczna usadowiła się mocno w dorzeczu największej chińskiej arterii wodnej — rzeki Jang-Tse-Kiang — i kontroluje ją na znacznej przestrzeni.

Wojska ludowe osiągnęły również poważne sukcesy w południowych prowincjach Chin, gdzie zajęły wielkie tereny w prowincji Wang-Si i opanowały prawie całkowicie wielką wyspę Hai-Nan. Chińska armia demokratyczna liczy obecnie przeszło 2 miliony żołnierzy. Poza tym w szeregach partyzantów i oddziałów samoobrony walczy ponad 4 miliony ochotników, rekrutujących się przeważnie z chłopów.

Dziennik „Izwiestia" zauważa, iż w związku z tym reakcja chińska traci z każdym dniem grunt pod nogami. Pod naporem wojsk demokratycznych topnieją armie Czang-Kai-Szeka. Nie pomogły reakcji chińskiej amerykańskie dostawy broni, oceniane na sumę 4 miliardów dolarów — piszą „Izwiestia". Kuomintang traci władzę w Mandżurii i w Chinach północnych. Nadchodzi kolej na Chiny Środkowe i Południowe.

W tych dniach dowiemy się czy na Marsie jest życie

NOWY JORK (PAP). Grupa astronomów z uniwersytetu w Chicago ma przeprowadzić w bież. tygodniu szereg doświadczeń, które pozwolą ustalić, czy na Marsie istnieje życie roślinne i zwierzęce.

W tym tygodniu Mars znajdzie się w „najmniejszej" odległości od ziemi, która wynosi ponad 100 milionów km. Obserwatorium Mac Donald w Port Davis zostało specjalnie wyekwipowane dla przeprowadzenia doświadczeń. Na planetę Mars wysłane zostaną specjalne promienie elektryczne i uczeni mają nadzieję, że sposób, w jaki będą one wchłaniane lub odbijane przez pewne plamy istniejące na planecie, — pozwoli im ustalić, czy plamy te są roślinnością, czy też nie.

Analogiczne doświadczenia były już niejednokrotnie podejmowane, jednakże przyrządy elektryczne, wysyłające promienie podczerwone, są tym razem o wiele czulsze i bardziej precyzyjne. Dlatego też uczeni przywiązują wielką wagę do wyników doświadczeń, mających się odbyć w tym tygodniu w Port Davis.

Kino
PALLADIUM
Złota 7/9
Pocz. seansów o godz.: 13, 15, 19, 21.
Dla Zw. Zaw. o godz. 17.
Dziś PREMIERA!
Nowy kolorowy film produkcji radzieckiej
Komedia muzyczna
DWAJ PANOWIE „F"
(staroświecki Wodewil)
Produkcja: MOSFILM
Eksploatacja: „Film Polski"

ŻYCIE PARTII

ZEBRANIA

ZEBRANIA MIĘDZYPARTYJNE PRAGA CENTRALNA

Na terenie dzielnicy PPS Praga Centralna odbędą się następujące zebrania międzypartyjne kół dzielnicowych: 17 b.m. PIT, Poczta, Warszawa 4, PUP, Min. Poczt i Tel. godz. 15.30.

DZIELNICA POWIŚLE

W dniu 16 bm. (poniedziałek) o godz. 16 w lokalu Dzielnicy (Tamka 18) odbędzie się zebranie międzypartyjne.

DZIELNICA MOKOTÓW

W dnu 16 bm. (poniedziałek) o godz. 16 w lokalu dzielnicy (Chocimska 4) rozpoczęte zostanie szkolenie socjalistyczne I stopnia dla Koła PPS przy Szpitalu Zakaźnym.

AKTYW ZAWODOWY PRAGA CENTRALNA

W dniu 17 bm. (wtorek o godz. 17 w sali konferencyjnej dzielnicy (Szwedzka 2/4) odbędzie się zebranie aktywu zawodowego dzielnicy. Na zebranie to winni przybyć wszyscy towarzysze wchodzący w skład referatów społ.-zawodowych działających przy wszystkich Kołach fabrycznych i terenowych.

AKTYW KOBIECY PRAGA CENTRALNA

W dniu 16 bm. (poniedziałek) o godz. 17 w sali konferencyjnej Dzielnicy (Szwedzka 2/4) odbędzie się zebranie całego dzielnicowego aktywu kobiecego.

KOŁO FARMACEUTÓW

W dniu 16 bm. (poniedziałek) o g. 15.30 w lokalu Izby Aptekarskiej (Złota 9) odbędzie się ogólne zebranie członków koła. Referat wygłosi tow. Dębnicki.

INFORMACJE:

USUNIĘCIE Z PARTII

Decyzją prezydium SK PPS z dnia 10 lutego br. usunięty został z partii Piotr Opieka, b. członek Dzielnicy PPS Praga Centralna i b. pracownik Straży Ogniowej.

ZNMS

ZNMS — KOŁO PRZY U. W.

W dniu 16 b.m. o godz. 19 w sali kolumnowej U W. odbędzie się odczyt tow. Sokorskiego o reformie wyższego szkolnictwa.

ZNMS — KOŁO PRELEGENTÓW I REFERENTÓW WSPÓŁPRACY Z OM TUR.

W dniu 17 bm. (wtorek) o godz. 18 w świetlicy Środowiska (Mokotowska 24) odbędzie się trzecie seminarium konspektowe. Referat pt. „Istota państwa ludowego" wygłosi tow. Stembrowicz.

ZNMS — KOŁO PRAWA I HUMANISTYKI PRZY U. W.

W dniu 18 bm. (środa) o godz. 16 w świetlicy Środowiska (Mokotowska 24) odbędzie się zebranie, na którym tow. Dzikiewicz wygłosi referat pt. „Republika weimarska a IV Republika Francuska".

ZNMS — KOŁO PRZY SGH

W dniu 18 bm. (środa) o godz. 18 w świetlicy koła (sala nr 14 SGH) odbędzie się zebranie członków. Na porządku obrad sprawy organizacyjne.

ZNMS — DOM AKADEMICKI

W dniu 17 bm. (wtorek) o godz. 20 w lokalu świetlicy Domu Akademickiego (Narutowicza 5) odbędzie się zebranie sekcji ZNMS z referatem tow. Stanke.

SPRAWOZDANIA

KONFERENCJA DZIELNICY „OCHOTA"

W dniu 15 bm. w lokalu szkoły Nr. 13 przy ul. Raszyńskiej 22 odbyła się konferencja dzielnicowa PPS „Ochota", połączona z wyborem nowej Rady Dzielnicowej i Komisji Rewizyjnej.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Stołecznego Komitetu PPS ttow. Dąbrowski i Zaleski, przedstawiciel Komitetu Dzielnicowego PPR „Ochota" — tow. Błażejewski oraz przedstawiciele Komitetów Dzielnicowych PPS „Powiśle" i „Mokotów".

Po zakończeniu części oficjalnej ustępujący zarząd złożył sprawozdania: organizacyjne, finansowe oraz Komisji Rewizyjnej. W okresie sprawozdawczym (4 miesiące) dzielnica PPS „Ochota" wykazywała ożywioną działalność. W chwili obecnej istnieje 20 kół zakładowych i 2 koła terenowe. Okres sprawozdawczy upłynął pod znakiem XXVII Kongresu we Wrocławiu, weryfikacji i wytężonego szkolenia. Rozpoczęto przygotowania do budowy własnego domu dzielnicowego.

Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, dokonano wyboru członków nowej Rady Dzielnicowej i Komisji Rewizyjnej. (Ks)

KAŻDY PPS-OWIEC WSPÓŁBUDOWNICZYM SOCJALISTYCZNEGO OSRODKA SZKOLENIO WEGO.

Przodownicy pracy warszawskich fabryk witani entuzjastycznie w „Romie"

Olbrzymi sukces jedynej w swoim rodzaju manifestacji i imprezy artystycznej

Warszawa ma także swoich rekordzistów pracy. Osiągnięcia ich są dumą stolicy i mają szeroki oddźwięk wśród świata pracy. W ubiegłą sobotę, wielka sala „Romy" wypełniła się szczelnie robotnikami i pracownikami fabryk z Woli, Targówka, Grochowa, Pragi, Ochoty, Mokotowa i Powiśla. Pracująca Warszawa przyszła na wielki koncert zorganizowany przez Warszawską Radę Zw. Zawodowych, Stołeczny Komitet PPS i Komitet Warszawski PPR dla przodujących w pracy robotników stolicy.

Wicemin. Przemysłu i Handlu tow. Rumiński, witając najlepszych pracowników Stolicy, przypomniał po krótce historię rozwoju podjętego przed niespełna rokiem współzawodnictwa pracy. Źródła współzawodnictwa wywodzą się przede wszystkim z ofiarności robotników Stolicy, którzy pod kulami uruchamiali fabryki Wedla, Schichta, Borkowskiego i inne. Wedel podjął produkcję — przypomniał wiceminister — kiedy pracownicy jego ekspedycji padali ranni i zabici kulami hitlerowców.

365% normy wyrabia Monter Cytraniak

Występy reprezentacyjnego zespołu artystycznego Domu Wojska Polskiego, pod dyrekcją ppłk. Ratkowskiego, chóru, orkiestry, baletu i solistów były dedykowane poszczególnym zakładom pracy i przodującym w tych zakładach pracownikom. Każda zapowiedź, kiedy wymieniano wyróżnionych, spotykała się z gorącymi oklaskami. Oto niektórzy z nich: w fabryce Marciniaka, która pierwsza na terenie Warszawy przystąpiła do współzawodnictwa pracy — monter J. Cytraniak wyrabia 365% normy a robotnica J. Łagutko — 353%. W fabryce konfekcyjnej nr. 1 wyróżnione zostały dwa 6-osobowe zespoły. Zespół 11-ty z pierwszej zmiany złożony z członków PPS i zespół 17-ty z drugiej zmiany złożony z członków PPR.

Fenomenalne palce zawijaczki Janiny Sasin

Najsłodszą fabrykę Stolicy „Wedla" i jej przodowników pracy m.in. J. Sasin, zawijaczkę, która zawija 60 kg cukierków dziennie przy normie 25 kg oraz F. Frąckiewicz i H. Koperską, które zawijają po 54 kg. — uczcił wspaniałym tańcem balet artystyczny Domu Wojska Polskiego. Wyczyn pracowników fabryki przemysłu metalowego PFK, w której J. Wojciechowski wyrabia 338% normy, a F. Kujawa 304 %, wyróżniono deklamacją.

50-osobowy chór artystyczny WP zadedykował szereg pieśni znanej w Stolicy fabryce „Druciapka" i jej przodownikom pracy K. Chodowiczowi, F. Gawenckiemu i innym. Państwowe Zakłady Samochodowe nr. 2, które zwiększyły produkcję w stosunku do 1946 r. o 225% i fabrykę Fuchsa, która wykonała plan za rok ubiegły w 256% uhonorowano pięknym baletem. Fabrykę „Perun", która w ciągu roku podwoiła produkcję i jej przodowników m.in. St. Sabana (267% normy), F. Zakrzewskiego (206% normy), fabryki „Rygawar", Klawe, osiągnięcia pracowników Warszawskiej Elektrowni, Gazowni, Tramwajów, Kolei, Wodociągów, Poczty, wreszcie sukcesy odbudowujących Stolicę pracowników budowlanych uczczono występami solistów: W. Ćwiklińskiej, M. Szopskiego, występami baletu Kopińskiego i wielu innymi artystycznymi produkcjami.

Gorąco i serdecznie przyjmowała szczelnie wypełniona sala wykonawców programu.

Podkreślić należy — że zarówno znakomity zespół artystyczny Domu WP, jak i soliści ofiarowali robotnikom Stolicy cały koncert bezpłatnie.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Poniedziałek — godz. 18 „Cyd". Wtorek — godz. 18 „Hamlet". Środa — godz. 18 „Cyd". Czwartek — godz. 18 „Hamlet". Piątek — godz. 18 „Cyd". Sobota — godz. 13 „Hamlet" (szkolne; godz. 18 „Pan inspektor przyszedł". Niedziela — godz. 14 „Pan inspektor przyszedł"; godz. 18 „Penelopa".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Sprzedana narzeczona".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Żabusia".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): codziennie o godz. 18.30 „Rewizor".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 18.30 „Maria Stuart" z Gorczyńską i Żabczyńskim w rolach gł.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Świerszcz za kominem".

TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Mąż i żona".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2) godz. 19 „Żeglarz".

TEATR „PLACÓWKA" (ul Królewska 13): godz. 18.15 „Burza".

TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa): godz. 12 „Doktór Dolittle i jego zwierzęta".

SALA YMCA (ul. Konopnickiej 8): godz. 19 „Duby smalone" z M. Zimińską, L. Sempolińskim i St Sojeckim.

TEATR „WĘGORZELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 17 i 19 „Wielka czwórka radzi".

TEATR „GULIWER" (Królewska 13): godz. 12 „Guliwer w krainie Liliputów" — przedstawienie zamknięte dla szkół.

W 138 ROCZNICĘ URODZIN CHOPINA RECITAL SZTOMPKI W „ROMIE"

Znakomity planista Henryk Sztompka, dawno nie koncertujący w Warszawie, wystąpi w stolicy 22 bm. w 138 rocznicę urodzin Chopina.

Sztompka koncertował ostatnio z niezwykłym powodzeniem w Pradze Czeskiej oraz w Budapeszcie, wkrótce świetny pianista odbywać będzie tournee we Włoszech i Turcji.

Organizowany przez Instytut Fr. Chopina wspólnie z Centralnym Biurem Koncertowym recital Sztompki w Warszawie, poświęcony będzie całkowicie twórczości Chopina.

Przedsprzedaż biletów w kasie Roma od godz. 10—17.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „As wywiadu", pocz seansów: 13, 15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.), 21.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): początek godz. 13 (w święta i niedzielę) godz. 11. Program nr. 7. Wstęp — 35 zł.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr. 7.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Dwaj panowie „F". Początek seansów godz.: 12.10, 14.30, 19.10, 21.30; dla Zw. Zaw. — godz. 16.50.

„POLONIA" (Marszałkowska 56): Mężczyźni w jej życiu".

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Błyskawica". Pocz. 15, 17, 19, 21.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Piękna przygoda".

„TĘCZA" (Suzina 4): „Baryłeczka" — seanse godz. 15, 17, 21 i dla Zw. Zaw. o godz. 19.

RADIO

WTOREK, 17 LUTEGO

6,00 Sygnał czasu; 6,15 Wiad. poranne; 6,20 „Zegarynka muz." z płyt; 7,00 Dz. por.; „Zegarynka muz."; 8,35 „Szalona"; 8,50 Poradnik domowy; 12,03 Wiadomości południowe; 12,08 Przegląd prasy; 12,13 Muz. z płyt; 12,25 Koncert rozrywk. 14,00 Utwory skrzypc.; 14,30 „O chińskiej księżniczce" — słuchowisko dla dzieci; 14,52 Muz. z płyt; 15,15 Muz. z płyt; 16,32 Koncert życzeń; 16,00 Dz. popołudniowy; 16,25 Kącik szachistów; 16,30 „Łowy pod lodem" gawęda; 16,40 Skrzynka Techn.; 16,50 „Ze świata radia"; 16,55 Słuchowisko; 17,35 Muz. z płyt; 17,45 R. U. L.; 18,00 „Najpiękniejsze walce"; 18,45 „Szalona"; 19,00 Koncert wiolonczelowy; 19,20 Koncert Krak. Orkiestry P. R.; 20,00 Dz. wiecz.; 20,50 „Narodziny Risorgimento we Włoszech" pog.; 21,00 Konc. symf.; 22,15 Aud. w wyk. Sekstetu P. R.; 23,00 Ostatnie wiad.; 23.30 Hymn.

WARSZAWA II.

16,35 Muz. lekka; 17,00 „Wyprawa na Gibraltar" wg Josepha Kessel; 17,15 „Muzyka dla wszystkich"; 18,00 Dz. popołudniowy; 18,35 „Melodie ludowe"; 19,00 Lekcja rosyjskiego; 19,15 Pieśni japońskie; 19,35 Sonata Beethovena f-moll; 20.00 Dz. wieczorny; 20,50 Muz. lekka.

Nowe ceny maksymalne w handlu detalicznym

Komisja Cennikowa przy prezydencie m. st. Warszawy ustaliła następujące ceny detaliczne na artykuły spożywcze, obowiązujące od 15 bm.

Mąka żytnia 80 proc.	39.—	Schab	280.—
Mąka pszenna 80 proc.	66.—	Sadło	350.—
Mąka pszenna 70 proc.	70.—	Smalec	380.—
Chleb żytni 90 proc.	35.—	Masło mleczarskie	600.—
Chleb żytni 80 proc.	39.—	Kiełbasa zwyczajna	300.—
Chleb pszenny 70 pr.	70.—	Kiełbasa serdelowa	340.—
Chleb pszenny 80 proc.	66.—	Kiełbasa krakowska	350.—
Chleb pszenny 96 proc.	57.—	Kiełbasa biała surowa	350.—
Bułki 50 g z mąki 70 proc.	4.50	Serdelki	370.—
Kasza jęczmienna	57.—	Parówki	400.—
Pęczak	70.—	Pasztet	400.—
Mięso wołowe bez kości	240.—	Wątrobianka	340.—
Mięso wołowe z kością	200.—	Szynka gotowana	440.—
Kości wołowe	30.—	Salceson	270.—
Słonina	320.—	Słonina wędzona	340.—
Wieprz. z kośćmi	240.—	Kiszka kaszana	120.—
Wieprzowina bez kości	300.—	Metki	430.—
Kości wieprzowe	50.—	Baleron	450.—

Towarzystwo Żeglugowe Gdynia-Ameryka przewiezie zwierzęta dla stołecznego ZOO

Otwarcie ogrodu w początku maja

Otwarcie warszawskiego Ogrodu Zoologicznego, mające nastąpić w pierwszych dniach maja uzależnione jest w tej chwili przede wszystkim od terminowego przewozu zaofiarowanych Warszawie zwierząt z szeregu państw europejskich. Sprawa ta nastręczająca dotychczas najwięcej trudności, znalazła właśnie ostatnio szczęśliwe rozwiązanie. Zawarte zostało porozumienie z tow. żeglugowym „Gdynia — Ameryka", które za bardzo zniżoną opłatą zobowiązało się przewieźć swoimi statkami zwierzęta do Polski.

Pierwszy transport oczekiwany jest w połowie kwietnia. Do maja, mają być zwiezione drogą morską, wszystkie okazy, pochodzące z czterech ogrodów zoologicznych: Antwerpii, Paryża, Hagi i Londynu. W tym samym mniej więcej czasie nadejdą koleją zwierzęta z Bazylei.

Wyznaczenie terminów przewozu, tych żywych ładunków, na kwiecień i maj, — jest uzasadnione względami klimatycznymi, na które zwierzęta egzotyczne są szczególnie wrażliwe.

Małpy z Kongo

Według nadeszłych meldunków w pierwszych dwóch transportach, Warszawa otrzyma jedną parę australijskich kangurów oraz kolekcję małp, składającą się z 15 sztuk byłych „mieszkanek" Kongo Belgijskiego. Kangury zostały ofiarowane warszawskiemu Ogrodowi przez Zoo londyńskie. Jest to niespodzianka, na którą dotychczas zupełnie nie liczono.

Małpy przesyła Antwerpia. W tym wesołym gronie znajdą się przedstawicielki kilku ras. W doborze obydwu partii zwierząt uwzględnione zostały pewne możliwości „matrymonialne", co pozwala mieć pewną nadzieję na przyszłość.

Przed wojną w warszawskim ogrodzie urodziły się między innymi dwa małe kangury oraz wiele małp. Należy przypuszczać, że i obecnie zwierzęta będą się mnożyć pod gościnnym niebem Warszawy.. W każdej z pięciu mających nadejść partii zwierząt, parę udanych... partii i nasz ogród zoologiczny zaludni się młodym, egzotycznym pokoleniem.

Wrażliwi „pasażerowie"

Trudno jest obecnie dokładnie przewidzieć, jaka ilość zwierząt zostanie nadesłana do Warszawy. Według jednak dawniej zawartego porozumienia, można przypuszczać, że w sumie otrzymamy wszystkie niemal najbardziej znane gatunki. Wyraźnie życzliwy stosunek zagranicznych ogrodów zoologicznych do odbudowującego się Zoo w Warszawie daje pewność, że nie spotka nas zawód.

Przewóz zwierząt będzie wymagał dużej troskliwości. Klatki z okazami nie mogą znajdować się pod pokładem ze względu na szczególnie dużą wrażliwość na wahania temperatury u tych niecodziennych pasażerów. Zwierzęta umieszczone zostaną na pokładzie. Podczas trwania podróży musi być zapewniona specjalna opieka. G. A. L. zgadzając się na przewóz, przejęło na siebie częściowo troskę o „wygodę" i odżywianie czworonożnych pasażerów. Pozwoli to na uniknięcie kosztów konwoju. Jedyny konwojent potrzebny będzie do opieki nad niesfornym małpim towarzystwem z Antwerpii. Reszta czworonogów — przyjedzie „samodzielnie".

Pomyślne, jak dotychczas, rozwiązanie trudnego dylematu, jakim jest transport zwierząt, zawdzięczać będzie Warszawa w znacznej mierze stanowisku Towarzystwa Żeglugowego Gdynia — Ameryka, które w pozytywny sposób ustosunkowało się do sprawy przewozu tych egzotycznych pasażerów. Młodzież szkół warszawskich będzie bardzo wdzięczna. (wk)

KURS JĘZYKA ROSYJSKIEGO

Zarząd oddziału Stołecznego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej urządza drugi przyśpieszony kurs języka rosyjskiego. Kurs rozpoczyna się 1 marca 1948 r. Informacje i zapisy w Biurze Oddziału Al. Stalina 24.

„Partia nie pozwala"

„Partia nie pozwala", „Prywatna inicjatywa", „Męskie, żeńskie i nijakie", „Odznaka za wytrwałość małżeńską" — oto kilka najbardziej intrygujących tytułów z ostatniego (7-go) numeru „Szpilek".

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. PIOTR ZALĘSKI spec. choroby płuc i serca (dawniej przychodnia Senatorska 28/35). Rentgen, przyjmuje Puławska 5. 1158

CEMENT po cenach urzędowych, ze składu poleca Inż. Kwiatkowski, Wilcza 23. 1279

Min. Pracy i Op. Społ. przy ul. Jasnej 26

W sobotę, 14 bm. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przeniosło swą siedzibę do nowowyremontowanego gmachu przy ulicy Jasnej 26.

W dawnym gmach·· Ministerstwa — na pl. Dąbrowskiego — mieścić się będą: Departament opieki społecznej, Inspektorat pracy oraz siedziby różnych organizacji społecznych.

Mokotów otrzymał Ambulatorium miejskie

Dziś w szpitalu miejskim Elżbietanek przy ul. Goszczyńskiego 1 nastąpi otwarcie Ambulatorium dla przychodzących chorych.

Ambulatorium chirurgiczne czynne będzie codziennie od 12.30 do 13.30, laryngologiczne otwarte będzie każdego dnia w godz. od 9—10, a przyjęcia chorych na serce odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8.30 do 9.30.

W szpitalu miejskim Elżbietanek znajduje się jeden z niewielu istniejących w Warszawie aparatów do badania serca tzw. elektrokardiograf.

Wyróżnieni przodownicy pracy stołecznych wodociągów i kanalizacji

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji przesłała nam wykaz pracowników wydziału budowy, którzy w styczniu rb. wykonali pracę ponad normę, stając do współzawodnictwa pracy. Ze względu na b. ograniczoną ilość miejsca podajemy tylko pięciu pierwszych pracowników z każdego zawodu:

Rozpieracze:

1. Józef Woźniak — 287 proc. normy, zarobek miesięczny 20.674 zł.; 2. Władysław Wietrak — 269 proc. normy, zarobek miesięczny 20.858 zł., 3. Jan Talarowski — 253 proc. normy, zarobek mies. 18,067 zł., 4. Feliks Jałówka — 218 proc. normy, zarobek mies. 18.062 zł., 5. Antoni Sokołowski 211 proc. normy, zarobek mies. 15.902 złotych.

Murarze i fugarze:

1. Feliks Burzyński — 224 proc. normy, zarobek mies. 22.246 zł., 2. Feliks Patatyn — 199 proc., zarobek 22.983 zł., 3. Józef Ludwicki — 195 proc., zarobek 19.052 zł., 4. Szymon Cypriak — 193 proc., zarobek 21.408 zł., 5. Walenty Wasilewski — 187 pr. zarobek 21.207 zł.

Windziarze:

1. Stefan Białobrzeski — 274 proc., zarobek mies. 19.370 zł., 2. Piotr Chylak — 231 proc., zarobek 17.123 zł., 3. Antoni Pakuła — 160 proc., zarobek 12.482 zł., 4. Józef Szadkowski— 148 proc., zarobek 13.037 zł.

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Janiny Gucma przeciwko Mieczysławowi Gucma o rozwód oraz że dla nieznanego z miejsca pobytu Mieczysława Gucma został wyznaczony kurator w osobie adwokata Józefa Czai, zamieszkałego w Brwinowie, przy ul. Słowackiego 9. Nr. aktu IC — 1837/47.

Przetarg nieograniczony Nr 6

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie ogrodzenia Bazy materiałów nawierzchni na stacji Warszawa-Praga z gotowych elementów żelbetowych.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12-ej dnia 2 marca 1948 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej Nr. 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkładki do składania ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy.

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Urząd Wojewódzki Warszawski Wydział Wodno-Melioracyjny ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

1) 50 szt. wózków wywrotowych dla toru o rozstawie 600 m/m
2) 10 szt. obrotnic dla toru o rozstawie 600 m/m
3) 4 szt. rozjazdów dla toru o rozstawie 600 m/m
4) 2.000 mb. toru z podkładami żelaznymi
5) 3.000 szt. styli toczonych z gałką o długości do 95 cm.

Termin dostawy do dnia 31 marca 1948 r.
Loco Warszawa względnie stacja załadowcza.
Należność za materiał płatna będzie w miarę dostawy.

Oferty na całość lub częściowe należy składać w Urzędzie Wojewódzkim Warszawskim Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Warszawa, ul. Filtrowa 57, III piętro, pokój Nr. 302 w terminie do dnia 6 marca 1948 r. do godz. 10. Otwarcie ofert odbędzie się tegoż dnia o godz. 11-ej. Wzory ofert, warunki przetargowe i szczegółowe otrzymać można za zwrotem kosztów w Wydziale Wodno-Melioracyjnym, ul. Filtrowa 57, pokój 302.

Do oferty należy dołączyć kwit na opłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. Urząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na oferowaną cenę, bądź też unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne podają do wiadomości, że został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego Nr. 5 z dnia 18.II.48 r. i w Monitorze Polskim Nr. 16 z dnia 16.II.48 r. przetarg nieograniczony na budowę torów na ul. Zielenieckiej — długości około 3.000 m. b. t. p.

Termin składania ofert do dnia 28.II.1948 r. do godz. 8.30.
Otwarcie ofert w tymże dniu o godz. 9-ej.

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę półtora miliona sztuk cegły starej budowlanej z rozbiórki.

Bliższe szczegóły dostawy oraz formularze ofert otrzymać można za opłatą 50 zł, w Biurze Wydziału Drogowego D. O. K. P. w Warszawie, ul. Wileńska 2/4 — III p., pokój 381 a.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach należy składać do godz. 11-ej, dnia 12 marca 1948 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym D. O. K. P. w Warszawie pod podanym wyżej adresem.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy Dyrekcyjnej na wpłacenie wadium w wysokości 1% kosztorysu ofertowego.

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne podają do wiadomości, że został ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego Nr. 5 z dnia 18.2.48 r. i w Monitorze Polskim Nr. 16 z dnia 16.2.48 r. przetarg nieograniczony na przebudowę i przekucie układu torów i rozjazdów na terenie m. st. Warszawy z terminem do dnia 31.III.1948 r.

Termin składania ofert do dnia 6.III.1948 r. do godz. 8.30.
Otwarcie ofert w tymże dniu o godz. 9-ej.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet — Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85
Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin. Drukarni 8.86-37 Drukarnia 8.79-61, Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red. g. 13 — 15
Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz., Oddz. w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 70, zagranicą 250. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy: nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 — 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 85, tel. 885-05 oraz Agentury miejskie: Al. Gen. Sikorskiego 18 „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 - L. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce. Polska Agencja Prasowa—Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa, ul. Młodz. Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P. A. P. w Polsce. Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" - Centrala ul. Daszyńskiego 16 i oddziały: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67, „Wolność" — Warszawa Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26.

B-48130 — Druk. Sp. Wyd. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Wiadomości sportowe

Salomonowy wyrok walnego zebrania PZPN KKS (Poznań) i Widzew (Łódź) w Lidze

Po dwudziestu kilku godzinach żmudnych a miejscami burzliwych obrad, walne zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej wczoraj o godz. 8-ej wieczorem szczęśliwie dobrnęło do końca, załatwiając kompromisowo najbardziej drażliwe sprawy. Nad zgromadzeniem ciążyła, jak wyrzut sumienia, sprawa poznańskiego KKS, o której wprawdzie przez dwa dni oficjalnie mówiło się niewiele, niemniej jednak wyczuwało się przy każdej okazji, przy częstych uwagach przewodniczącego zebrania, że stanowić ona będzie oś, koło której tylko ubocznie przewijać się będą inne sprawy.

14 drużyn w Lidze

Sprawa KKS-u znalazła salomonowe rozwiązanie, albowiem w chwili, gdy się zdawało, że walne zebranie przeszło do porządku dziennego nad odwołaniem się KKS-u, wyłoniła się nowa koncepcja powiększenia składu klasy państwowej do 14 klubów i w drodze kompromisu zgodzono się na włączenie KKS-u i Widzewa (Łódź) z tym, że w r. 1948 spadną do A-klasy 4 kluby, a w ich miejsce wejdą tylko 2, tak że na przyszły rok klasa będzie liczyć 12 klubów.

Walne zebranie powitał wczoraj imieniem gen. Spychalskiego płk. Czarnik, poczem przewodniczący zebrania, red. Statter, w związku z wynikami wczorajszego głosowania nad wnioskiem o utworzeniu II klasy państwowej, złożył imieniem delegacji krakowskiej i sportu robotniczego następujące oświadczenie:

„Od pierwszej chwili okręg krakowski oraz działacze sportu robotniczego byli przeciwnikami utworzenia klasy państwowej. Jeżeli w ub. r. wyrażono zgodę na powołanie tzw. ekstra-klasy, kierowano się względami na potrzebę wyłonienia w Polsce reprezentacyjnej grupy piłkarskiej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kreowanie II klasy Państwowej w okresie reorganizacyjnym WF i sportu w Polsce bez gruntownego opracowania zasad jej powołania godzi bezpośrednio w byt materialny klubów C, B i A-klasy, które to kluby pozbawione potrzebnych źródeł dochodowych skazane byłyby na zagładę.

„Ten stan rzeczy byłby sprzeczny z podstawową zasadą upowszechnienia sportu piłkarskiego w Polsce. Niemniej nie mamy nic przeciwko temu, by na przyszłym walnym zebraniu Zarząd PZPN przygotował w tej materii odpowiednie propozycje".

Potępienie zajść w Sosnowcu

Następnie przystąpiono do referowania wniosków odesłanych w pierwszym dniu do Komisji Wnioskowej. Na pierwszym miejscu zatwierdzono budżet PZPN, następnie dużą dyskusję przeprowadzono nad sprawą funduszów dla szkolenia juniorów, odrzucono protest Poznania w sprawie weryfikacji meczu Poznań — Warszawa o puchar ś.p. Kałuży, odrzucono odwołanie RKU w sprawie weryfikacji meczu z Rymerem, zatwierdzono w związku z głośnym zajściem na boisku RKU w Sosnowcu, utrzymanie w mocy kar, nałożonych na winnych zawodników oraz zamknięcie boiska RKU dla tego klubu i przy tej okazji przewodniczący zebrania red. Statter w imieniu walnego zebrania oświadczył, iż walne zebranie przez zatwierdzenie sankcyj przeciwko RKU Sosnowiec stoi na straży czystości sportu polskiego i dąży, by spotkania piłkarskie odbywały się w atmosferze sportowej. Na zakończenie postanowiono odbyć następne walne zebranie PZPN w Katowicach.

Drużyna piłkarska KKS (Poznań)



na podstawie wczorajszej uchwały weszła do klasy Państwowej.

Wielkie zwycięstwo pięściarzy Ł. K. S. Niefortunny skład milicjantów

GDAŃSK (Tel. wł.) — Pierwszy prawdopodobnie finałowy mecz pięściarski między ŁKS-em a MKS Gdynia zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem łodzian w stosunku 12:4. Przyczyną tak wysokiej klęski milicjantów było niefortunne zestawienie składu.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Kamiński (Ł) przegrał na punkty z Sowińskim (MKS), w koguciej Stasiak (ŁKS) wygrał nieznacznie na punkty z Gignalem (MKS), w piórkowej Marcinkowski (ŁKS) wypunktował Gołyńskiego (MKS), w lekkiej Bonikowski (ŁKS) przegrał z Antkiewiczem (MKS), w półśredniej Olejnik (ŁKS) pokonał na punkty Skierkę (MKS), w średniej Pisarski (ŁKS) wygrał na punkty z Szymankiewiczem (MKS), w półciężkiej Żylis (ŁKS) wygrał zdecydowanie z Lickiem (MKS), i w ciężkiej Niewadził (ŁKS) wygrał w drugim starciu przez k. o. z Mechlińskim (MKS).

Śląsk — Poznań 10:6

KATOWICE (Tel. wł.) — W hali powystawowej w Katowicach rozegrano dziś międzyokręgowe spotkanie bokserskie Śląsk — Poznań, zakończone zwycięstwem Śląska 10:6. Drużyna poznańska wystąpiła w składzie rezerwowym, mając z czołowych zawodników tylko Kasperczyka i Szymurę. W drużynie gospodarzy wyróżnili się Grzywocz, Rademacher, Bazarnik i Nowara. W zespole Poznania — Szymura, Kasperczyk, Adamski II i Kołeczko.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Kowalczyk (Śl) przegrał wysoko na punkty z Kasperczykiem (P), w koguciej Grzywocz (Śl) znokautował w drugim starciu Ciupkę (P), w piórkowej Bazarnik (Śl) wypunktował nieznacznie Adamskiego (P), w lekkiej Rademacher (Śl) w drugim starciu zmusił Brzoska do poddania się, w półśredniej Kula (Śl) pokonał na punkty Tomaszewskiego (P), w wadze średniej Nowara (Śl) wypunktował Krauzego (P), w półciężkiej Szymura (P) wygrał wysoko na punkty z Urbaniakiem (Śl) i w ciężkiej Drapała (Śl) przegrał w drugim starciu przez k. o. z Kołeczko (P).

Widzów około 2 tysięcy, sędziował w ringu Lisowski z Warszawy.

LUBLIN — RZESZÓW 9:7

Lublin (tel. wł.). Międzymiastowe spotkanie bokserskie Lublin — Rzeszów zakończyło się zwycięstwem Lublina 9:7.

RADOMIAK — GEDANIA 10:6

Radom (tel. wł.). Towarzyskie spotkanie tych drużyn przyniosło zwycięstwo gospodarzom 10:6. W wadze półśredniej Gniewosz poddał się Chychle, w półciężkiej Kołkowski przegrał z Doleckim.

WISŁA — RKU 10:6

Kraków. (Tel. wł.). Zawody pięściarskie Wisła — RKU (Sosnowiec) zakończyły się zwycięstwem Wisły 10:6. Wiślacy na swoim terenie zrewanżowali się sosnowiczanom za niedawno odniesioną porażkę w Sosnowcu.

GROCHÓW — SKS 12:2

Warszawa. Towarzyskie spotkanie bokserskie MKS Grochów — SKS przyniosło zwycięstwo Grochowowi 12:2. Z SKS-u jedynie Błażejewski wygrał swoją walkę z Majewskim. W wadze średniej Kolczyński już w pierwszej minucie znokautował swego słabego przeciwnika Misiaka.

Koszykarze Poznania i Łodzi biją swoich przeciwników

WARSZAWA. Niespodziankę sprawiła w sobotę drużyna koszykowa Warty poznańskiej, która w meczu o mistrzostwo Ligi pokonała nieoczekiwanie stołeczny AZS w stosunku 49:40 (25:21). Warta wygrała spotkanie zasłużenie, mając przewagę zwłaszcza w ostatnich minutach gry, kiedy to AZS kompletnie się załamał. Drużyna warszawska grała słabo.

Kosze dla zwycięzców zdobyli: Dylewicz 13, Dziel 17, Ruszkiewicz 13, Matysiak 4, Urbanowicz 2. Dla pokonanych: Bartosiewicz 12, Drzewosowski 4, Słyk 6, Jaźnicki 7, Popiołek 10 i Popławski 1.

Warta — Znicz 60:53 (26:25). Znicz stawiał twardy opór i wypadł wcale dobrze. Kosze dla Warty zdobyli: Dylewicz 20, Ruszkiewicz 19, Dziel 11, Urbanowicz 10. — Dla Znicza: Duda 21, Kozłowski 18, Wójtowicz 6, Kondratiuk i Miszczak po 4.

KRAKÓW (tel. wł.).

ZZK — Wisła 55:37 (25:23).

ZZK — AZS 59:35 (29:15).

W obu meczach kolejarze poznańscy grali bardzo dobrze. Największą ilość koszy zdobył dla nich Kolaśniewski. Wisła wystąpiła bez kontuzjowanego Arleta, AZS bez zdyskwalifikowanego Lilyńskiego.

ŁÓDŹ (tel. wł.). Gdańska YMCA, która rozegrała w Łodzi 2 mecze o mistrzostwo Ligi Koszykowej odniosła 2 ciężkie porażki.

TUR (Łódź) pokonał YMCĘ (Gdańsk) 51:26 (18:12), zaś w niedzielę YMCA (Łódź) pokonała YMCĘ (Gdańsk) 87:40 (34:13).

Pływacy Poznania pokonali reprezentację Warszawy 92:65

POZNAŃ (Tel. wł.) — Dziś w Poznaniu odbyły się międzyokręgowe zawody pływackie Poznań — Warszawa, zakończone zwycięstwem Poznania w stosunku 92:65. Na meczu tym padły dwa nowe rekordy okręgu poznańskiego, a mianowicie w biegu na 100 m. stylem klasycznym Cichoński (P) uzyskał czas 1,19,60, a na 200 m. stylem dowolnym Taedling 2,39,2.

Emocjonującą walkę stoczyły sztafety 5x50 stylem dowolnym. Sztafeta poznańska uzyskała czas 2,34,2, warszawska 2,35,3. Bieg ten stanowił najciekawszą konkurencję zawodów.

W piłce wodnej Poznań pokonał Warszawę 6:1 (3:1).

Praga — Warszawa 3:2 Udany rewanż Czeszek

Wczorajszy mecz w siatkówce żeńskiej Praga — Warszawa stał na wyższym poziomie, niż mecz Czechosłowacja — Polska i obfitował w mnóstwo emocjonujących momentów. Czeszki miały nieznaczną przewagę w ataku i odniosły zasłużone zwycięstwo.

W drużynie czeskiej najlepszą była Lukesowa, również dobrze wypadły Bernsowa i Fiedlerowa. Z Polek na uznanie zasłużyły: Englisz, Wojewódzka i Szczawińska, choć ta ostatnia była słabsza niż w meczu międzypaństwowym.

Wynik meczu 3:2 (19:7, 15:7, 8:15, 9:15, 15:10) na korzyść Pragi. Sędziował ob. Czmoch. Widzów około 1.000.

Pierwszy występ „Polonii" SKS pokonany 10:0 (4:0)

W Warszawie stołeczna Polonia wyszła wczoraj po raz pierwszy w tym roku na boisko, rozgrywając mecz z A-klasowym SKS, zakończony gładkim zwycięstwem drużyny ligowej w stosunku 10:0 (4:0). Polonia w przede dniu oficjalnego rozpoczęcia sezonu wystawiła następujący skład: Borucz, Wołosz, Pruski, Przepiórka, Wiśniewski, Jagodziński, Jaźnicki, Szczawiński, Szularz, Woźniak i Ochmański. Brak było Świcarza oraz zawieszonych Szczepaniaka i Gerwatowskiego.

Ciężkie błotniste boisko utrudniało bardzo grę, toteż w pierwszej połowie Polonia nie mogła pochwalić się przewagą nad o wiele słabszym przeciwnikiem. Dopiero pod koniec pierwszej połowy poloniści dochodzą do głosu i zdobywają 4 bramki.

Po przerwie Polonia ma zdecydowaną przewagę, tak że przeciwnicy już rzadko tylko pojawiają się na jej połowie. Najlepszą częścią drużyny Polonii była pomoc, która grała przez cały mecz równomiernie. Napad Polonii rozegrał się dopiero po przerwie. Bramki zdobyli Szularz i Jaźnicki po 3, Szczawiński 2, Woźniak 1 oraz 1 samobójcza.

Sędzia ob. Majorek.

Ligowcy zwyciężają

Kraków. (Tel. wł.).

Cracovia — Wieczysta 8:0 (3:0). Bramki dla Cracovii zdobyli Gędłek i Waja po 2, Bobula, Szeliga, Radoń i Pesiak po jednej.

Wisła — Podgórze 6:2 (5:1). Bramki dla Wisły strzelili Kohut 4, Czytowski i Kapusta, dla Podgórza Żabowski i Cygan.

Garbarnia — Dąbski 6:1 (3:1). Bramki dla Garbarni zdobyli Ignaszak 4, Lakiewicz i Forysowski po jednej, dla Dąbskiego Gracz.

PIŁKA NOŻNA NA ŚLĄSKU

KATOWICE (tel. wł.). Wczoraj rozegrano na Śląsku następujące zawody piłkarskie:

Baildon — Ferrum 6:4 (2:2). Śląsk ((Świętochowice) — RKS (Zagłębie) 6:1 (2:1), Siemianowiczanka — Zgoda (Świętochowice) 5:0 (2:0), RKS Batory — Huta Pokój 6:1 (2:1), Walcownia (Dziedzice) — Polonia (Sosnowiec) 5:0 (2:0), Liniarnia (Bytom) — Pogoń (Katowice) 2:2 (1:1).

Zapaśnicy „Budowlanych" pokonali nieznacznie milicjantów łódzkich

Wczoraj w sali Wedla odbył się mecz zapaśniczy między MKS Łódź a drużyną Budowlanych, wzmocnioną zawodnikami z innych klubów warszawskich. Mecz zakończył się zwycięstwem Budowlanych w stosunku 4:3.

Wyniki techniczne:

W wadze koguciej Rokita (B) wygrał w 6 min. i 20 sek. z Łazarskim (MKS), w piórkowej Ignaszewski (MKS) pokonał na punkty Paprota (B), w lekkiej Kawa (MKS) wygrał na punkty ze Skolimowskim (B), w półśredniej Maliszewski (B) pokonał na punkty Matusiaka (MKS), w średniej Reda (B) wygrał na punkty z Lenardem (MKS), w półciężkiej Książkiewicz (B) w 7 minucie położył na łopatki Miśkiewicza (MKS) i w ciężkiej Jałkiewicz (MKS) zwyciężył nieznacznie na punkty Bonieckiego (B).

Na macie sędziowali Kowal (Łódź) i Szczeblewski (W-wa).

Marusarz uległ tylko Norwegom w konkursie skoków otwartych

PRAGA. — W trzecim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w Spindlerowym Młynie odbył się konkurs skoków otwartych, w których uzyskano następujące wyniki:

1) Birger Ruud (Norwegia) skokami 67,5, 67, 73,5 metrów, 2) Huel (Norwegia) 70, 68, 74 m; 3) Tharalsen (Norwegia) 66,5 64, 68 m; 4) Eiklid (Norwegia) 60, 66, 67 m; 5) Marusarz (Polska) 64, 64, 71 m; 6) Remsa (Czechosłowacja) 62,5, 62, 68,5 metrów.

Z dalszych polskich zawodników Tajner zajął 11 miejsce skokami 60, 57, 62.5 metrów, a 13 miejsce Krzeptowski, który miał skoki 56, 58,5 i 61 metrów.

Narciarze OM TUR zwyciężyli w mistrzostwach ZRSS

SZKLARSKA PORĘBA (tel. wł.). Wczoraj nastąpiło zakończenie mistrzostw narciarskich Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, na które składał się slalom i kombinacja alpejska.

Wyniki techniczne slalomu: 1) Klamerus Jan (Związkowiec Kraków), 2) Nowak (Kasprowy-Zakopane), 3) Walach (OMTUR Górny Śląsk).

Skoki otwarte: 1) Świerk Józef (KN Szkl. Poręba) 48 m i 47,5 m, 2) Orawski (TUR Górny Śląsk) 47,5 i 49,5.

Kombinacja alpejska: 1) Nowak (SN Kasprowy-Zakopane), 2) Klamerus (Związkowiec-Kraków), 3) Klamerus II (Związkowiec-Kraków).

Kombinacja alpejska juniorów klasy „B": 1) Sikora (OMTUR Dolny Śląsk), 2) Wojnar (OMTUR Górny Śląsk), 3) Legierski (OMTUR G. Śl.).

W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajął OMTUR Dolny Śląsk.

Akademicy krakowscy wygrali mistrzostwa narciarskie

KARPACZ (tel. wł.). Wczoraj przy doskonałych warunkach śnieżnych zakończyły się trzydniowe akademickie narciarskie mistrzostwa Polski.

Kombinacja norweska: 1) Karczmarczak (Kraków), 2) Gąsienica-Samek (Kraków), 3) Szostak (Kraków).

Konkurs skoków otwarty: 1) Kozak (Kraków) 46 i 47 m, 2) Gąsienica-Samek (Kraków) 47 i 48 m, 3) Karczmarczak (Kraków).

Ogólna punktacja: Kraków 695 pkt., 2) Warszawa 187 pkt., 3) Poznań [illegible] pkt., 4) Wrocław 103 pkt., 5) Cieszyn

Odwołanie meczu pięściarskiego Czechosłowacja—Polska

POZNAŃ (tel. wł.). — Do Polskiego Związku Bokserskiego wpłynęło pismo Związku Czeskiego, w którym Czesi donoszą, że na razie rezygnują z rozegrania spotkania międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja w marcu w Polsce.

Jako powód swej odmowy Czesi podają, że mają swój terminarz międzynarodowy przeładowany, z drugiej zaś strony stoją przed mistrzostwami krajowymi oraz w przygotowaniu się do Olimpiady w Londynie.

29

EGON HOSTOWSKI

W ukryciu

PRZEKŁAD MARII ERHARDT

— Ma pan diabelne szczęście — powiedział mi pewnej nocy bez entuzjazmu. — Zdaje się, że Niemcy szukają pańskiego kolegi zupełnie w innej okolicy. Ten drab nie łgał, kiedy panu mówił, że się tu znalazł przypadkiem. Diabli wiedzą, co go tu ciągnęło. Co pan mówi? —

— Skąd wziąć siłę? Skąd wziąć siłę?

— Jaką siłę? Ciągle pan jeszcze myśli o tym okręcie? Na okręcie jest chyba siły dość, nie zdaje się panu? —

— Co pan...? Zaraz, zaraz... Jeszcze sekundę! Doktorze... mnie pęknie głowa. Jezus Maria, niech pan mnie trzyma! Doktorze, drogi doktorze, już, już jestem blisko! Umrę z radości! Chciałbym tańczyć, albo śpiewać! Niech pan czeka, chwileczkę, niech pan się nie rusza, nie przeszkadza mi! Blok wielokrotny... naturalnie... i liny, albo... Niech mi pan da dziesięć minut do namysłu! —

Już nie chodziłem tam i z powrotem, tylko biegałem dziko wokoło ścian, jakbym kogoś gonił. Cichy głos Aubin'a pojaśniał:

— Proszę pana, niech pan zdejmie buty. Ja wiem, że pan teraz nie może usiąść, czy położyć się, ale tupie pan, jak królik. — Już jestem cicho! Jestem tak przejęty, że o mało nie pęknę! —

Zdjąłem buty rzeczywiście i biegałem dalej boso. Minuty mijały.

— Hallo, gdzie pan jest? —

— Tu, tuż koło pana! Co jest? —

— Doktorze! Już wiem! Serce mi bije gdzieś w gardle! Tak bym krzyknął na cały głos „wiwat!".

— Do diabła! Pański entuzjazm jest zaraźliwy. Kolana mi się trzęsą. Nie myli się pan? To by znaczyło... Chwileczkę — niech mi pan poda ręce, bądźmy choć raz patetyczni, niech się pan nie broni, chcę pana uścisnąć... Nie, nie umiem. A więc jak? Co to jest? Niech pan opowiada!

— Niech pan ich przyprowadzi, ja tymczasem ułożę sobie wszystko w głowie. Ale niech się pan nie obawia, trzymam to mocno w garści. Niech pan biegnie po tych ludzi, prędko! Bardzo pana proszę!

Nie miałem najmniejszej wątpliwości, rozwiązałem to zadanie. A teraz czekałem tylko na wysłańców nocy, żeby im oznajmić radosną nowinę. Znalazłem utraconą pewność siebie. Znowu byłem kimś, kto coś umie. Mogłem odpowiadać, radzić, kierować, mogłem...

A to co? Ach, co mnie tak zabolało w skroniach? Cóż się znowu stało? Dobry Boże, dlaczego nigdy nie mam prawa cieszyć się dłużej, niż kilka sekund?

Dopiero teraz, w chwilę po odejściu Aubin'a, zorientowałem się, że problem, który dopiero co rozstrzygnąłem, będzie miał jakąś konkretną akcję i że ja mam być jej bohaterem. Jakim bohaterem! Przecież — ludzie kochani, ja głupiec, niepoprawny idiota — wyciągnąłem właśnie sobie los śmierci!

Mój zachwyt diabli wzięli. Umrzeć? I po co? Dla niczego? Teraz, kiedy właśnie zacząłem smakować życie?

Nie, ani mi się śni! Nie po to ukrywałem się, nie po to cierpiałem, jak zwierz w klatce, nie po to stałem się mordercą! Ach Boże! Czyż naprawdę nie ma innego wyjścia z mej próżni?

Znowu zacząłem biegać w kółko, jak szaleniec, goniąc sam siebie. Naraz czas zaczął uciekać za szybko, nie zależało mi na ludziach, których niedawno tak pragnąłem, chciałem, żeby ich Aubin nie znalazł, żeby coś stanęło na przeszkodzie, żeby mu powiedzieli, że to już za późno, że znaleźli inne wyjście!

Przyszli. I przyszło ich wielu, chyba siedmiu. A więc, niech się dzieje wola Twoja, Panie! Ciemności zafalowały, cisza, przerywana lekkimi szelestami przyczaiła się nad podłogą.

— Dobry wieczór panu. —

Ach, znowu ten głos z zaświata. Ucieszył serce i uspokoił oddech. Wlazłem na łóżko, odwróciłem się twarzą do drzwi i powiedziałem przerywanym szeptem:

— Myślę, przyjaciele, że mogę wam pomóc. Ale najpierw, proszę, odpowiedzcie mi na kilka pytań. Czy na okręcie jest wolne dojście do wału śruby?

— Tak. —

Poznałem głos złego Augustyna.

— A mógłbym się dostać... —

Przerwałem i poprawiłem się:

— A mógłby człowiek, którego chcecie jakoś wpakować na okręt, wślizgnąć się do tunelu śruby okrętowej? —

Szept osnuł niewidzialne postacie. Naradzali się, porozumiewali. Odpowiedział mi starzec, obawiający się, czy go rozumieją.

— W czasie jazdy na pewno znalazłaby się okazja. W tym wypadku mógłby pomóc jeden z oficerów. Jest to nasz człowiek, dobry Francuz, byłby o panu w porę poinformowany. Załoga, jak pan już wie, nie jest całkowicie niemiecka. Szczegółów dowiedziałby się pan później. Rozumie pan, co chcę powiedzieć? —

— Możecie dostarczyć na okręt kilka bloków?

— Po co nosić drzewo do lasu? — żachnął się Augustyn. — Na każdym porządnym okręcie jest bloków do licha i trochę.

(d. c. n.)